CODZIENNA

Nr 101. ROK 1832. SOBOTA 14 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południu w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... ,, 3.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wier: g. 15.



Gazeta Krakowska

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 7. 864	† 2. 0	-- 3,5	pół: wschodni słaby	Pogoda	
13. 12	,, 7. 699	10. 4	† 4,8	,, ,,		
3	,, 7. 542	12. 7	† 3,3	średni		
9	,, 7. 662	† 3. 3	-- 1,5	,, słaby		

Część Urzędowa.

— *Kraków.* —

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM,

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wmoc uchwały Senatu Rządzącego z dnia 24. stycznia r. b. No. 309. odbywać się będzie w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi o godzinie 10 przed południem na dniu 27 kwietnia r. b. publiczna licytacya in minus, na wypuszczenje w entrepryzę żywienia osób, w domu pracy zamkniętych i żywności więzień kryminalnych, stanowiąc za cenę pierwszego wywołania od osoby dziennie po groszy 13.— Mający chęć obięcia téy entrepryzy, zechcą się do licytacyi zgłosić opatrzeni w vadium w kwocie złp. 4,000. O warunkach zaś każdego czasu wiadomość w biórach Wydziału wspomnionego powziąść mogą.—

Senator prezydujący
Sobolewski.
Raiski. Adwo.

Podaje się do publiczney wiadomości, iż w dniu 25 b. m. i r. o godzinie 9 przed południem odbywać się będzie licytacya w kancelaryi ekonomiczney Tenczeńskiey, na wydzierżawienie oberży w Krzeszowicach, przeto mający chęć licytowania zechcą się zaopatrzyć w przyzwoite vadium.— O warunkach teyże licytacyi można się zainformować w zwyż w spomnioney kancellary przed zaczęciem licytacyi. (1raz.)

Część Nieurzędowa.

FRANCYA

PARYŻ 26 Marca.

Od dnia wczorayszego rozchodzi się pogłoska, iż ministerium chce rozpuścić tuteyszą gwardyą narodową, a późniey uczynić toż samo w innych miastach.

Tuteysze komitety stronnictwa Tarlistów są teraz bardzo czynne; nowy ich sposób ujęcia republikanów, albo przynaymniey nadania pozoru zjednoczenia obu stronnictw, ma bydź taki, iż nad białą chorągwią chcą umieścić orła, i sławę czasu cesarstwa połą-

czyć z kolorem dawnieyszey linii Burbonów.

Jenerał Mina i inni naczelnicy wychodniów hiszpańskich znaydujących się we Francyi, chcą korzystać z chwili wylądowania Don Pedra do Portugalii, i znowu wtargnąć przez Pyreneje do Hiszpanii.

Dnia 27 Marca.

Odebrano tu przez telegraf wiadomość, iż w Grenobli uskutecznia się rozkaz rozpuszczenia tameczney gwardyi narodowey, i rozbrojenie odbywa się spokoynie.

Wczoray o god. 4 po południu poseł angielski wyprawił ztąd gońca z pismami urzędowemi do Londynu, tyczącemi się (jak słychać) środków, które gabinet przedsięwziął zgodnie z posłem austryackim względem Ankony. Niema dnia, w którymby Pan Sebastiani nie naradzał się w tey mierze z posłami cesarsko-rossyjskim i austryackim. Pan Perier nie wdaje się w ten interes, i dla tego jest domysł, iż Pan Sebastiani zezwoli wkrótce na ustąpienie woyska francuzkiego z krajów papiezkich, jeśli tego już nie uczynił. Pewny dyplomatyk angielski miał proponować, aby każde z wielkich mocarstw posłało jeden batalijon do Romanii celem utrzymania porządku wspólnie z półkiem Szwaycarskim, który król Neapolitański chce odstąpić papieżowi. Samo z siebie rozumie się, iż woysko to zostawałoby pod rozkazami władz papiezkich. Plan ten ma bydź przełożony konferencyi, tworzącey się w Rzymie.

Wszystkie dzienniki oppozycyjne powstają przeciw rozkazowi dziennemu marszałka Soult. Dziennik *Temps* pisze: — »Pismo to urzędowe oddaję pochwały woysku; cóżby było, gdyby pogłoski inaczey rozstrzygnęły?» — *Kuryer Francuski* mniema, iż marszałek Soult powinien był do przyzwoitszey chwili wstrzymać swoje powinszowanie. Dziennik Handlowy poczytuje ten rozkaz dzienny, albo odezwę, jak go dzienniki nazywają, za manifest woyny, i za ogłoszenie stanu oblężenia całey Francyi. *Konstitucyonista* przewiduje smutne skutki, jeśliby wyrok zapadł niepomyślny dla woyska. Gazeta Codzienna uważa w powrocie 35go pułku do Grenobli wyrzeczenie się zasady, która Panu Perier władzę nadała. Wyraża, iż Pan Perier podpiera się mieczem, zamiast podpierać się opinią publiczną. *(Z dawnieyszych gazet.)*

Strazburg 24 *Marca.* — Władza tuteysza przerwała nakoniec milczenie, które od 2ch dni zachowywała. Prefekt departamentu Niższego Renu, wydał wczoray odezwę, którą wyraża: — »Przedsięwzięte od kilku dni nadzwyczayne środki w mieście Strażburgu, były tylko środkami ostrożności, które roztropność nakazywała w chwili, kiedy fałszywe pogłoski połączone z bolesnemi wypadkami, mogły wprawić obywateli w niespokoyność. Środki te przeznaczone do zapewnienia publiczney spokoyności, nie mogą nikogo zatrważać; są one owszem dowodem troskliwości, z jaką władza czuwa nad naydroższemi interessami mieszkańców. Niech więc to zaufanie będzie wzajemnem. — Kiedy zwierzchność i dowódcy woyskowi w mieszkańcach Strażburga widzą tylko dobrych obywateli, oni też z swojey strony mogą bydź przekonani, iż posiadający władzę, chlubni z imienia obywateli francuzkich, nigdy nie okażą się ich niegodnymi przez samowolne czyny. Wolni od wszelkiey namiętności, użyją surowości tylko przeciw tym, którzyby się ważyli chcieć przerwać publiczny porządek, a tym sposobem targnąć się na swobody nasze konstytucyyne.» — Dowódca tuteyszey gwardyi narodowey zaprzeczył wieści o rozwiązaniu teyże gwardyi. — Oddział strzelców konnych przybył wczoray wieczorem do Schiltigheim, a dziś rano przybył tu batalijon 5go pułku lekkiey piechoty, który całą noc drogę odbywał.

Żołnierze załogi tuteyszey, sprowadzają sobie mięso, kupione w pobliskich wsiach, i wzbraniają się płacić akcyzy.

ANGLIA

LONDYN 24 Marca.

Kuryer zapewnia że jest dokładnie uwiadomiony, iż Don Miguel ze strony Hiszpanii pomoc otrzyma.— Dowódzcy woysk hiszpańskich mieli w tym względzie tayne otrzymać instrukcye.— Wspomniona gazeta wzywa rząd angielski i francuzki, aby nim będzie za póżno, wczesne środki przeciw zamierzoney hiszpańskiey *interwencyi* przedsięwzięli.

— Gdy w zeszłą niedzielę Karol X. w Edymburgu jechał ze mszy do domu, rozbiegały się konie, i przez mocne uderzenie pojazdu, stangret spadł z kozła. Tymczasem osoby siedziały spokoynie w pojeździe: osoby zaś będące w innym, który nieco przodem jechał, tak zręcznie go skierowały,

iż konie rozbiegane stanęły, i król z towarzyszami swymi bez szwanku mógł wysieść.

AUSTRYA.

WIEDEŃ 23 Marca.

— Rozpoczęto tu znowu zaciągi do woyska, które będą znaczne, jeśli liczba żołnierzy ubyłych z powodu cholery i tych, którzy po wysłużeniu lat przepisanych uzyskali dymissye, ma bydź uzupełnioną.

— Gdy nowy poseł angielski przy dworze tuteyszym, Pan Kamb, odwiedzał pierwszy raz ciało dyplomatyczne, wystąpił z takim przepychem pojazdu i liberyi, iż nawet mieszkańcy tuteysi przywykli do podobnych widoków, zostali wprawieni w zadziwienie.

GALICYA I LODOMERYA

Z Tarnopola donoszą pod dniem 23 Marca, że cena produktów jest tam następująca: pszenicy korzec 1 zł. R. 48 kr: do 2 zł: R: (czyli złp. 8 gr 12.) żyta 1 zł: R. 12 kr. do 1 zł: R. 20 kr. (złp. 5 gr. 18.) jęczmienia 45 kr: do 1 zł. R.; (złp. 4 gr. 6.) owsa 40 kr. mon: konw: (złp. 2 gr. 24.)— Co się tyczy zasiewów ozimnych, zdania gospodarzy były podzielone. Teraz zaś wielu gospodarzy i włościan mówią, że zasiewy tę pięknie się zielenią i dobry plon obiecują.

Od niejakiego czasu przywożą tu z Rossyi na Husiatyn wielkie partye bardzo pięknego wosku, który płacą tu po 64 do 65 zł: R. mon: konw: za cetnar.

WŁOCHY.

RZYM 17 Marca.

— Jenerał Cubieres nie przestaje oddawać uszanowania oycu świętemu słowy i pismem; lecz przytém nie przestaje postępować podług własney woli, a nie podług woli papieża. Dnia 7 jenerał ten zawarł kontrakt z liwerantem Benedetto Constantini, podług którego tenże ma mieć staranie o potrzebach woyska francuzkiego w Ankonie i w okręgu na 6 mil. Zapewniają nawet, że opatrzenie to, później ma się rozciągać na Sinigaglia, Jesi, Osimo, Loreto, Recanati i wsie okoliczne. Prace fortyfikacyyne odbywają się ciągle, a chociaż one nakoniec mogą stać się pożytecznemi dla oyca świętego, przyznać wszakże należy, że obwarowanie to dzieje się bez jego zezwolenia, a prócz tego ma jeszcze ponieść koszta. Kardynał Bernetti protestował się przeciwko postępowaniu takowemu w nocie z d. 15 marca podaney Panu St. Aulaire.

Bolonia 25 Marca.

— Z powodu posunięcia się pewney liczby woyska austryackiego ku Ankonie, rozeszły się tu pogłoski o woynie, które jednak dotąd są zapewne bezzasadne, lubo nawet przechodzą tędy działa oblężnicze w powyższym kierunku. Francuzi w Ankonie nie myślą przynaymniey o żadnych krokach nieprzyjacielskich, i do d. 21 b. m. nie przedsięwzięli środków dla opatrzenia twierdzy w żywność. Słychać iż oczekują nowych posiłków z Tulonu.

— Pomimo zapałenia umysłów, jakie sprawił pobyt tróy kolorowey chorągwi w środkowych Włoszech, panuje naywiększa spokoyność w królestwie Lombardzko-Weneckiém, i zdaje się, że duch karbonaryzmu zupełnie zniknął. Podróżny nie postrzegałby z tey strony rzeki *Po* wcale nic z tego wszystkiego, co się dzieje w sąsiedzkim kraju papiezkim, gdyby częściey niż dawniey nie spotykał kolumn woyska i dział na gościńcach prowadzących do tegoż kraju. Do Medyolanu przybyły przed tygodniem dwa półki z Niemiec, co jednak uzupełnia tylko liczbę tameczney załogi, zkąd niedawno wyszły 4ry bataliony.

NIDERLANDY.

HAGA 30 Marca.

Gazety hollenderskie piszą: — »Po wyjeździe hrabiego Orłowa nic z pewnością nie wiemy o toku układów. Tymczasem osoby świadome rzeczy zapewniają, iż gdy konferencya nie przyjęła proponowanych przez monarchę naszego modyfikacyj, usiłowania hrabiego Orłowa, celem skłonienia króla Jmci do uległości nie wzięły oczekiwanego skutku. Chociaż pochlebiają sobie nadzieją, iż Rossya i nadal odmówi swojey ratyfikacyj, dopóki monarcha nasz nieprzyjmie 24 artykułow, teraz jednak obawiają się, aby ratyfikacye dwóch innych mocarstw nie mogły bydź dłużey wstrzymane. Słychać, iż król posłał konferencyi na statku parowym *Surinam* swoje *Ultimatum*, które (jak podają) zasadza się na proponowanych modyfikacyach. Co zaś mówią o rozpoczęciu znowu kroków nieprzyjacielskich, to poczytują za niemające żadney zasady, gdy hr: Orłow oświadczył się naywy-

raźniey przeciwko temu. Naypierwsze doniesienia z Londynu, powinny nas oświecić, jak konferencya przyjęła *Ultimatum* naszego monarchy.«

BELGIJA

BRUXELLA 28 Marca.

Dziennik *Independant* donosi w przypisku: »Zapewniają, iż 6ścio tysięczny korpus hollenderski przybył onegdayszey nocy do Eyndhoven, i że armia hollenderska zdaje się zamierzać poruszenie na całey linii.«

— Dziennik *Memorial Belge* wyraża: — »Co się nas tycze, niewątpiemy, iż król hollenderski trwać będzie przy swojém postanowieniu, a odpowiedź, którą hrabia Orłow dał temu monarsze, utwierdza nas w tém przekonaniu. Mniemamy atoli, iż jest daleki przedział między tym sposobem myślenia króla Wilhelma, a postanowieniem takiém, jakiego się pisma publiczne od kilku dni obawiają. Chociaż to nie jest niepodobném, dotąd jednak nie sądzimy, aby przyszło znowu do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich.»

TURCYA

BELGRAD 16 Marca.

— Odebrano tu dziś przez sztafetę listy z Stambułu pod d. 5 b. m: Donoszą one, iż twierdza St. Jean d'Acre, jest ściśle oblężona, i że co godzina spodziewano się wiadomości o jey zajęciu. Flotta turecka sposobiła się do przeyścia Dardanelów i dania odsieczy wspomnioney twierdzy. Co się tycze nowych granic Grecyi, nie miano jeszcze o tém dokładnieyszey wiadomości; lecz mniemano, iż Porta nie odmówi przystąpienia swego do propozycyi Pana Stratford Canning, co (iak inni twierdzą) już nastąpiło.

— Przykre powietrze panowało ciągle w Stambule; na przemiany był wiatr, deszcz i śnieg; mimo tego jednak stan zdrowia dobry.

Rozmaitości

SZCZEGÓLNA POBOŻNOŚĆ.

W Indyach wschodnich, w bardzo zamożney prowincyi Agra, którey władca czyli Mogoł pod zwierzchnictwem Anglii zostaje, leży miasto Ainderabend za święte przez Indyan uważane z powodu, iż w ich mniemaniu jest nayulubieńszém siedliskiem Bożka Wischnu. Binderabend w około otoczone jest lasami, które podług opowiadania naocznych świadków, nieprzeliczone mnóstwo małp obeymują. Przyrodzoną skłonność tych zwierząt do złośliwych psót, znacznie podsyca religiyny postrach, jaki pomiędzy Indyianami wzbudzają. Szczególna ta pobożność skutkiem jest oddawaney części bożkowi Hunaman, którego mitologija indyyska w postaci małpy wystawia. Biada temu, ktoby tak czczonemu stworzeniu w czémkolwiek sprzeciwić się, a cóż dopiero szkodzić poważył. Z tych powodów, podróżny bez wyraźnego niebezpieczeństwa zbliżyć się do miasta nie może, bo gdy tylko jednę małpę spotka na drodze, zaraz uyrzy gromadę z przerażającym wrzaskiem nacierającą na niego i rzucającą ułomkami bambusu, kamieniami i błotem. W roku 1808 dway młodzi officerowie z armii bengalskiey podróżując na słoniach, przybyli przypadkowo w te okolice, jeden z nich nieprzezorny strzelił do małpy, która z chmurą kosmatych towarzyszów na jezdców nacierała. Na huk zbiegły się tłumy, do których przyłączyli się fakirowie, pewien rodzay jak wiadomo mnichów indyjskich, którzy przez dziwaczne męczarnie, jakie ciału swemu czynią, wielką u ludu wziętość mają. Wszystko to z taką wściekłością rzuciło się na nieszczęśliwych cudzoziemców, że gdyby w naywiększym pośpiechu niezdążyli byli wpław przebyć rzeki *Dschemna*, i ratować się ucieczką, niezawodną staliby się byli ofiarą zapamiętałego i tak poniżającego rozum ludzki zabobonu i fantyzmu.

DONIESIENIE PRYWATNE.

Gdy zamierzona sprzedarz wozu aptecznego w dniu 8 lutego r. b. do skutku nie przyszła; wyznaczony jest powtórny termin do licytacyi w kancellaryi komory celney na Stradomiu w tey mierze odbyć się mający na dzień 16 kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana.

Woz rzeczony jest nowy, nie używany, mocno okuty, z skrzynią apteczną woyskową, na czterech ressorach na nim zawieszoną podobnież okutą, mieszczącą w sobie szuflady i przegródki na lekarstwa i inne efekta apteczne.

Mający chęć nabycia tegoż wozu za gotową zapłatę, zechcą się w terminie i mieyscu oznaczonym zgłosić. (2raz.)

W Krakowie dnia 2 kwietnia 1832 roku.